# RUSKI INWALID

№ 244.

PIĄTEK. 19. Października 1817 r.

CZYLI

# WIADOMOŚCI WOJENNE.


*Zawarcie.* Wiadomości zagraniczne: Hiszpaniia. Niemcy. Francyia. Niderlandy. Włochy. Angliia. Dokończenie o grzybach z Gaz: Warszawskiey.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

### HISZPANIIA.

*z Madrytu, 26 Września.*

Nowa wyprawa woyska. która z portu Kadyxkiego ma się udać do osad naszych, złożoną będzie z trzech tysięcy żołnierza. Upewniaią iż wyprawa pomieniona wkrótce rozwinie żagle; lecz przeznaczenie iey iest niewiadome. Z naywięks ą niecierpliwością oczekuiemy przybycia iakiego kolwiek okrętu z Ameryki, ktoryby nam przywiozł pewną wiadomość o Jenerale naszym *Morillo* którego iak widać korrespondencyia iest przeymowaną przez karsarzy powstańców; ciemna chmura pokrywa przed nami wszystko co się dzieie w tamtych stronach. Dzienniki Angielskie i Amerykańskie zawieraią same sprzeczności w tey mierze. Ustawicznie rozsiewaią niepodobne do wiary fałsze o Mexyku w którym przecież zupełna panuie spokoyność; gdyż nayscie *Miny* ani nawet uważane tam było za iaki kolwiek wypadek; iesliby, co iest niepodobna, ten młody awanturzysta otrzymał iaką kolwiek pomyślność, pisma urzędowe *Nowego Iorku* i *Charles Towe* nie zaniechałyby onę w kolosalney wystawić postaci. Z ostatnich doniesień wiemy, że *Morillo* zawsze sie mężnie opiera, że odwaga iego podała mu tysiące środków i posiłków, że zawsze idzie przeciwko buntowników. Same iego do tąd utrzymywanie się w owey krainie dowodzi, iż sprawa Królewska ma wielu stronników gorliwych i wiernych między tamecznemi kraiówcami; bez tych albowiem pomocy mieyscowych czyżby się mógł do tychczas utrzymać i codzień odnosić zwycięstwa?

### NIEMCY.

*z Sztutgardu, 4 Października.*

Rząd tuteyszy dał iuż to był poznać, iż iego zamiarem było, nadać wszystkim gałęziom administracyi nowe życie i nową czynność, założyć oraz należyte według potrzeby sprostowania i ulepszenia. Ażeby dosięgnąć tego celu, ustanowione zostały osobne kommissyie, maiące przygotować zatrudnienia w przedmiotach ważnych następuiących: *nayprzod* co do ulepszeni systematu

podatków, i wykupienia praw lennych. *Powtore:* Co do podziału dóbr kościelnych Ewangelickich. *Potrzecie:* Co do obmyślenia funduszu i dóbr dla Kościoła Katolickiego. Czwarta Kommissyia będzie się trudnić wyborem środków tyczących się doprowadzenia do wykonania planu konstytucyynego, wyiąwszy to co się ściąga do reprezentacyi stanów. Atak powinnismy się wkrótce spodziewać zbawienney odmiany w wielu układach, które się do tąd sprzeciwiały dobru oyczyzny, kosciołów i szkół.

*z Frankfortu,* 8 *Października.*

Cesarz Imść Austryiacki przełożył także Senatowi wolnego naszego miasta przystąpić do swiętego przymierza. W skutek czego, akt przystąpienia dzisiay wręczonym został Panu *Handel,* Radcy dworu.

*z Hanoweru,* 1 *Października.*

Iego Królewicowska Mość Xiąże Kambrydski uda się wkrótce do *Oostrise* i *Osnabruck* w towarzystwie P. *Bremera* Ministra sprawiedliwości i Radcy naywyższego sprawiedliwości *Roschera.* I. K. M. przyymie w imieniu Xięcia *Regenta* przysięgę wierności i hołdy uszanowania, od mieszkańców pomienionych prowincyi.

*z Wiednia,* 5 *Października.*

Xiężna d'*Anhalt Bernbourg Schaumbourg* naytroskliwsze ma staranie o pozostałych po zeszłey Arcy Xiężney Herminie bliźniętach. Skoro tylko przybyła do *Ofen* kazała prowadzić siebie w to mieysce gdzie się znaydowały zwłoki s. p. iey corki. Hrabia *Beckerz,* wielki Marszałek Arcy Xiążęcia Palatyna, poszedł z xiężną do pokoiu gdzie pomienione zwłoki złożone były. Nieszczęśliwa ta matka, oddała się całey gwałtowności żalu swoiego. A wylawszy łzy rzewne przy ostatkach ukochaney córki, umiała wstrzymać zbyteczne rosczulenie i powróciwszy do spokoyności udała się do Arcy Xięcia *Palatyna,* i w te słowa przemówiła do niego: *Bóg tobie dał był onę; Bóg ią znowu odebrał; chwała niech będzie iego swiętemu imieniowi!* Iey tylko wolno było temi słowy łagodzić okropny smutek Arcy Xięcia, który prawdziwie żadney nie przyymował pociechy.

*z Munich,* 4 *Października.*

Iey Królewicowska Mość Xiężna Augusta, małżonka Xięcia Eugeniusza, powiła szczęśliwie przed dwoma dniami Xięcia. I. K. M. równie też i nowonarodzony Xiąże, są w dobrem zdrowiu.

Królestwo Ichmość oglądali nowy teatr dworu, który niedawno wystawiono na placu Maxymiliiana Iózefa. Dach tey budowli swieżo skończonym został, a wkrótce i cała należycie dokonaną będzie. Ten pyszny gmach naypiękniey zdobiący to mieysce, będzie nowym pomnikiem rządów Monarchy naszego, który przez swoią opiekę ożywia piękne sztuki, i pomnaża w stolicy zakłady pożyteczne w każdym przedmiocie.

FRANCYIA.

*z Paryża,* 6 *Października.*

N. Cesarz Austryiacki przeznaczył summę 4560 franków dla czterech gmin departamentu *Côte d'Or,* w celu wynagrodzenia za szkody przyczynione na ich polach przez oboz woyska Austryiackiego w roku 1815.

P. V. Hrabia *Chambrol* mianowanym został Viće-Sekretarzem stanu w Ministerstwie spraw wewnętrznych i dnia 4 b. m. wstąpił w pełnienie nowego urzędowania. Na mieysce zaś iego w prefekturze Liońskiey wyznaczony iest Hrabia *Lezay-Marnesia.* Upewniaią, że Jenerał porucznik *Canuel* opuscza dowodstwo w Lionie, a mianowany iest inspektorem ieneralnym piechoty.

Dnia 2 b. m. Wyszedł roskaz Królewski, w skutek ktorego, ma bydz zwołana izba Parow i Deputowanych na dzień piąty przyszłego miesiąca Listopada.

— Donieśliśmy o odieździe Pana *Freycinet* na korwecie *Urania,* przeznaczoney do odbycia podróży na około świata: Dowiedziano się w Tulonie w kilka dni po odbyciu pomienioney korwety, że Pani *Freycinet* przeprowadziwszy męża swoiego aż do mieysca wsiadania na okręt, niewiadomo gdzie się podziała. Pokazało się później, iż przebrawszy się po męsku, tegóż dnia dopędziła korwetę i złączyła się z mężem. Ten postępek kobiety dowodzący przywiązania niepospolitego, wart bydz ogłoszonym; zwłascza kiedy Pani *Freycinet* wiedząc o wyraźnym roskazie rządu, zabraniaiącym znaydowania się kobietom na okrętach skarbowych, wolała na wszystko się narazić aniżali odstąpić męża.

### NIDERLANDY.

*z Bruxelli, 9 Październnka.*

Xiąże Imść *Orański*, Jenerał *Hille* i Lord *Ellerborough*, przybyli do miasta tuteyszego. W twierdzy Antwerpskiey nieostrożnie iakoś zapalono 500 naboiów prochu, co sprawiło wielką szkodę.

Przed kilku dniami przyiechał tu z Gandawy zagraniczny nieiakiś kupiec, i przywiozł na przedaż wiele rozmaitych cudzoziemskich towarów. Zawiodł się iednakże na spekulacyi swoiey; gdy albowiem miszkańcy tuteysi dowiedzieli się o tem, iednomyślnie się odezwali, w te słowa: „Niepotrzebuiemy płodów cudzych rękodzielni, a przeto życzemy WPanu szczęsliwey drogi.“

Były członek zgromadzenia narodowego we Franciy *Le Tourneur de la Manche*, zakończył życie 4 b. m, we wsi *Lacken*, w ostateczney nędzy. Był on z liczby wygnańców.

— W gazetach naszych następuiące pomieszczone są zapytania tyczące się mniemanego Delfina: Roku 1815 Września 15 dnia schwytano w *Saint-Malo* podeyrzanego człowieka, ogłaszaiącego siebie za syna Ludwika XVI. Dla czego nieoddano go natychmiast pod sąd? Dla czego w roku 1816 stycznia 29 przewiezionym został do *Ruan* i osadzonym w twierdzy? Dla cego niepierwiey iak w roku 1817 przewieźli go z *Ruan* do *Paryża*? On nazywa siebie *Ludwikiem Karolem Burbonem* Xiążęciem Normandyi, Synem Ludwika XVI, i Maryi Antoniny, urodzonym w roku 1785 Marca 27 dnia, bierźmowanym w *Temple* zaraz po śmierci Oyca swoiego, oswobodzonym z więzieuia tego przez P. *Frotte* i *Guerville* na początku czerwca roku 1795. Człowiek ten utrzymuie, iż namieysce iego podstawione zostało inne dziecko tegoż co on wieku, a iego odwieziono do główney kwatery *Charta*. W *Fontene* w *Bande* był bierzmowanym raz drugi i z tey przyczyny miasto całe oświecone było wieczorem. Teraz znowu czynią się zapytania: Czy prawda że Król przyymówał iego z osobliwszemi oznakami uszanowania, i przetrzymawszy cały tydzień w zamku swoim, przy rozstaniu się opatrzył znaczną summą pieniędzy? Czy prawda że *Pius VII* Papież, uznał go bydz synem Ludwika XVI, i w obecności 30 kardynałów oraz Xiężney *Wiktoryi* ciotki pomienionego Króla błogosławił iego? Czy prawda że w Hiszpanii widział się z Xiężną Orleánską wdową, która kolana iego uściskała? Czy prawda że municypalność Paryska odesłała go przebrane go i pod cudzem imieniem do szpitalu Świętego *Dyonizyusza*, gdzie miał zręczność rozmawiania z *Fouche*? Czy prawda że w roku 1808 dowiodł męstwa i odwagi swoiey na okręcie *Cybela*, że służył w nowey Anglii w stopniu Kapitana inżeniierów, a w Brezylii był Pułkownikiem iazdy? Czy prawda że Ludwik XVI naznaczył go i Xiężnę Angulemską iedną itąż samą pieczęcią, powiedział oraz iakieś taiemne słowo, po którem iedno drugiego może poznać? Czy możno dostrzedz na policzku iego bliznę pozostałą od ukąszenia *Krolika*, a na prawym oku skazę, przez uderzenie końcem serwety przez *Symona* zostawioną? Czemu niestawili go przed Panią *Tarzel*, przed nauczycielem iego *l'abbe-Devot* i żoną Symona dozorcy więzienia w którem siedział? Ieżeli iest impostorem, dlaczegoż dotych czas nieodebrał sprawiedliwey kary? Ieżeli zaś iest niewinny czemuż niepowracaią mu wolności?“

### WŁOCHY.

*z Rzymu, 1 Pazdziernika.*

Niedawno przybyły do *Liworno* okręt Angielski doniosł, iż się spotkał z eskadrą Portugalską na którey Xiężna następczyna płynęła do Brezylii, na drugiey stronie Gibraltaru.

Król Neapolitański ustanowił dla prowincyi lądowych Państwa swoiego nowe morskie sądownictwo, które rozbierać będzie sprawy tyczące się właścicieli rzeczy, po rozbiciu się okrętów pozostałych.

Główny oddział sądownictwa takowego będzie miał mieysce w Neapolu.

Woyska ziemskie iednostaynie do tych czas są zaięte ściganiem zbóyców, którzy się strasznie zagęścili w okolicach *Witebro* i dotąd uchodzą przed ręką sprawiedliwości. Niedawno schwytano iednego z bandytów w *Orwietto*, a dwoch innych w górach *Witebskich*.

22 p. m. Straszna była burza w *Witebro* a to podczas targów iarmarcznych. Na placu napełnionym rozmaitem bydłem naprzedaż, koń i krowa zabici zostali piorunem, który ie zupełnie spalił.

### ANGLIIA.

*z Londynu, 9 Pazdziernika.*

Pogłoska iakoby w Stolicy tuteyszey ukazała się zaraźliwa gorączka, była fałszy-

wą. Przedsięwzięte wywiadywania się o rzeczywistości takowey choroby w kwartałach iakoby nią dotkniętych *Turnmill i Street* przekonały, iź iedna tylko rodzina była doświadczyła tey niemocy; lecz i z tey nikt nieumarł i wszycy iuź powrócili z szpitalu zdrowi do domu. W *Castle-Street* ulicy przyległey, takźe iedna rodzina została nią dotknięta i zdayduie się teraz w szpitalu. Zapewniaią, iź wszystkie osoby ktore w *Halton Garten* były podobnieź chore, wyzdrowiały zupełnie, i gorączce niepozwolono daley się szerzyć.

— Liczba Emigrantów którzy z Europy wyieźdzaią do Stańow ziednoczonych Ameryki, wynosi do tysiąca ludzi na każdy tydzień. Do samego miasta *Quebek* od odkrycia się źeglugi tegoróczney przybyło 4143, i wszyscy się udali wgłąb Kraiu.

*Dokończenie o Grzybach.*

*(z Gaz: Warszawskiey.)*

1mo. W kaźdym Przypadku uźycia grzybów iadowitych, gdzie toź uźycie wcześnie rozpoznanem zostanie, naleźy uprzątnąć z źołądka zapas grzybów poźytych, przez danie choremu na womity.

2do. Przy zatruciu grzybami, odurzaiący pierwiastek zawieraiącemi, którego skutki poznaią się: przez nieprzytomność, od rzeczy gadanie, drganie członkóow, i powiększoną zrzenicę, daie się na womity trzy grany winianu potaźu antymonialnego: to rozpuszcza się w dwoch uncyach wody, daiąc dorosłym połyźce stołowey co pół kwadransa, pòki womity nie nastąpią. — Dzieciom od lat pięciu do dwunastu po pół łyźki, a od dwoch do pięciu, po łyźce od kawy. Skoro womity iuź nastąpiły, daie się do uźytku wszelkie kwasy roslinne; tak wewnątrz, iako też i w enemach.

3tio. Przy uźyciu grzybów, pierwiastek ostry zawieraiących, następne wynikaią skutki: palenie i ból w gardle, oraz okolicy dołka, przyczém chory iest sobie przytomny; w tym razie daie się na womity proszek Ipekakuany po skrupule dla ludzi dorosłych, po ośm gran dla dzieci od lat pięciu do dziesięciu, a po 4ry grana dla młodszych ieszcze. Po nastąpionych womitach, daie się za napóy i w enemach rzeczy kleiste i tłuste, iakó to, mleko, kleyki z roźnych kasz, oleie tłuste, n. p. lniany, makowy, migdałowy, oliwę. Dawanie kwasów roślinnych w zatruciu grzybami pierwiiastek ostry zawieraięcemi, zamiast pomocy naywiększą przynosi szkodę.

Między grzybami iadowitemi nayokropnieysze skutki sprawuiącemi są, pierwszy, muchar czyli muchomor (*agaricus muscaricus*) w pierwiastek odurzaiący obfituiący; drugi czyrto-płoch (*Agaricus integer*) w pierwiastek ostry obfituiący, tych są następuiące cechy:

Pierwszy, rosnący w ciemnych lasach, na weyrzenie bardzo odmienny i oszukuiący: póki młody, ma trzonek krótki bardzo gruby, starszy, ku górze się zwęźa, a od dołu tylko grubawy, z wielo łuszczkami, lub niteczkami. Kolor iego biały, czasem czerwony, lub pręgowaty, nieco zakrzywiony, przytem twardawy i gęsty. Pod głową pierścień, a pod tym gałki na części podzielone. Głowa iego póki młoda, okrągła iak kula, niby paięczyną wkrótce ginącą okryta, czasem bywa też i kręgielkowata; z postepem w starości pierwszy kształt zmienia na podobny do dzwona, a nareszcie staie się płaską z zakrzywioną na około obwodką; wierzch iey róźny bywa, raz czerwony, po brzegach biało-źółtawy, lub pręgowaty, z czasem źółknie cały, a często tu i owdzie miewa białe brodawki. Ten wierzch bywa czasem i brunatny, siwy, zielonawy, lub czarniawy, wewnątrz źółtawy lub białawy; paski czyli blaszki pod głową są liczne, ściesnione, cienkie, i niby pyłem potrząśnione, z początku białe, potem brunatne lub źółtawe; smak iego ostry, zapach przykry, Drugi, czyli czarto - płoch, rosnący poiedyńczo w lasach, iest wielorako odmienny, ma trzonek bez gałek dość długi, raz szeroki, drugi raz wązki, czasem biały, czasem czerwoniawy, prosty lub skrzywiony; głowa iego pełna, nieco mięsista, co do kształtu i koloru niestateczna, wklęsła, czasem ciemno czerwona, brunatna, lub czerwonawa, czasem źołtawa, lub zielonawa; paski pod głową białe, wszystkie równe.

Za zgodność
podpisano *J. Krzyźanowski.*
za zgodnosc kopii
M. W. *Krzyźanowski* S. W.

w Peterzburgu
w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MSCI.